

M O W A

JW. DOMINIKA

GIEYSZTORA

POŚŁA WOIEWODZTWA TROCKIEGO

Na Sejsyi Seymowej Dnia t.t. Stycznia 1791. Roku

W nieprzytomności Najiaśniejszego KROLA Jmci

M I A N A.

NAYIASNIEYSZE RZEPLITEY SKONFED: STANY I



OD początków nowo przybyłego wyboru, z dawniejszym Najiaśniejszych STANOW złączenia się, różne w odeszłych materyach, do podniesienia głosu znajdowałem pobudki, słysząc iednak, na wielomówność, częściej prózną, niżeli potrzebną, czas drogi wyciencającą tylekroć powtórzone narzekania; te nawet momenta, w których słuszność odezwać się nakazywała, w nadgrode próżno strawionych, droższym niżeli wymowie poświęcałem. Dziełomś, lecz gdy się zdarzało, że one exaggeracyom, nie zaś potrzebie były dogodne, i iam moiego nicotworzył przekonania; odważam się przeto dopiero, do tak ważney, iaka się toczy, przemowie materyi.

Najiaśn. STANY przed tym ieszcze czasem, w którym mię ufnosć Woiewództwa mego, na te Reprezentantckie przeznaczyło urzędowanie od początków terażniejszego Seymu, iakie mieć mogłem, zbierałem wiadomości, i w nich co tylko dla moiey Oyczyzny upatrzyłem pomyslnego, moią i wespół-Braci moich nazywałem szczęśliwość.

W ten czas: kiedy wolność Polską, do niegdyt trwałych, przywracaliście swobod, mężnym dawnych Polaków sercem, obcą odwracaliście przemoc, i iey niszczyliście Prawa, czułem iak radość moją



przenikała duszę, czułem tym więcej dla tego, że kiedyście to wszystko załatwili pomyślnie, świętość dawnych Prawa ustaw waszym będąc Przedniwokiem, w tym wszystkim zachowana była, cokolwiek, do Waszey Nayiaś: STANY exekucyi, a całego Obywateli społeczeństwa wiadomości, należeć mogło.

Kiedy potrzeba sił Kraiowych Żołnierzem, i znacznie powiększonym Podatkiem wspartą została, mimo różne wróżby, zapewniali się Obywatele w szczęściu, złożyli Podatki, z uymą nawet własnemu życiu wygody, w tej nadziei, że wypadki onych, razem ze wszystkich Dykasteryów od R. 1786. czynnościami będą im wiadome.

Dowiedzieli się w prawdzie, że jest wyznaczona do Examinowania Dykasteryów Deputacya. Te Prawa zachowanie cieszyło Obywateli; lecz kiedy od iey powinnego niesłyszeli zaskutecznicia, ani też czy świeżo obranych, czyli w Roku 1786. przeznaczonych, teraz potwierdzonych, w Dykasteryach nieznajdowali Osób, przerażeni zwłótką narzekać zaczęli, że Magistratury i Prawa w Exekucyi zaniedbane, Podatki, bez wiadomości gdzie się podziały, dotąd zostają, a Żołnierz niepłatny, swoje obmierzać zaczyna powołanie.

Ten to jest powszechny pozostitych w domach Braci naszych odgłos, którego przyczyny pierwsze ich szczęścia osłabiły nadzieie, Wam o nim Nayiaś: STANY dawnego składu donoszę, a razem i do Was nowo-przybytych odzywam się Kollegów, że temu zapobiedz należy.

Nayiaś: Rzplitey Skonfed: STANY zbliżacie się do stanowienia Formy Rządu, i opisanie Seymików, nayprzód przedsięwzięcie! Cnotliwy to w prawdzie, i Kraiowi potrzebny zamiar, lecz te pierwsze poprzedzające potrzeby, któreście w Akcie związku Konfederacyi, pierwszą Narodu nazywając siłą, Skarb, i Wojsko, dla upewnienia Granic Kraiu, i wewnętrznego pokoju, znaczenie powiększyli.

Te sił Naszych powiększenie, kiedy większy nad sobą wyciąga bacznosci, My o iey ze wszystkim prawie zapominając, całą obrony Naszey, w napisac się mających o Rządzie Tomach, zakładamy nadzieię.

N. R. S. S. mnie moie uczy przekonanie, że to jest słaby przeciwko Nieprzyjacielowi orgz; Wam zaś przeszło krytyczne dla Naszey Oyczyzny czasy, niech się staną świadkiem: wszakże i w ten czas Praw mieliśmy Wolumina, stajż się one tarczą, lub ochroną od postronnych prze-

przewodzeń, rozbioru Kraiu, krwi Braci Naszych rozlewu, oraz zacych w Narodzie Mężów więzienia, i majątku zniszczenia?

Wspomniał tu na zaprzeszley Sessyi szacowny Poseł Kijowski JW. Choiecki, że w R. 1768. Prawa Kardynalne stanęły, w R. zaś 1775. Kray rozebrano, a Prawa stoją; na tak okropne nieszczęśliwych czasów wspomnieuie, wzdryga się natura, groza wspomnieć, żeśmy w ten czas o naszą czuć nie chcieli własność, lecz Jay Boże żebyśmy gorzey na siebie nie narzekali, kiedy więcey Praw stać będzie, a mniej iak iest teraz zostanie Kraiu.

Słyszeliśmy nieraz z ust szanownego Marszałka Konfederacyi Lit: JO. Xcia Jmci Sapiehy, że się Nam lękać trzeba pokoju, żeby on między rozroznionemi Partencyami zawarty, Naszemu nie przeszkadzał Seymowaniu, co ieśli nastąpi. a na Nas padnie los niepokoju, Wolumina, i Tomy, losem Naszych staną się nieszczęść, kiedy one bitnego Zolnierza nie będą wsparte siłą, a cały Naród na łup Gwarantowego Nieprzyaciela wydany stracić może wolność, i iey tylko znamiona, z narzekaniem na nieczułość Naszą, potomność wspominać będzie.

Nayaśn: Rzplitey Skonf: STANY wspomniałem pierwey o Prawach, żeście one exekwując zaniedbali, dla tego: że wyznaczyszy do Examinowania Dykasteryów Deputacyą, o iey i iey zaniedbaliście obowiązkach, lecz w tey słyszałem Swiątyni to, co ia mam za uprzedzenie, nie zaś za właściwy Przywilej, że Prawodawca mniej dbać na Prawo powinien.

Zgadzam się Nayaśn: STANY że w Waszey iest mocy stanowić, i ustanowione kassować Prawa, ale też na wzajem na to zgodzić się powinniście, że ustanowionym a nieskassowanym, pierwsza od was zależy Exekucya. Gdyż ieśli każdy Prawodawca swoim tylko rządził się upodobaniem, na coż Seym, Seymowi obowiązkow zostawował reguły? na coż dla Następców Naszych, pisać późniey zamyślamy warunki, kiedy tych Swiętość, tyle u ich, wiele dawne albo iak świeżo dla tey Izby przepisany porządek u Nas, znaczyć będą?

Nayaśn: Rzplitey Skonf: STANY zrzucamy tę fałszywą z oczu Naszych zasłonę, a nie dając się żadnym powodować skłonnościom, ściśle Naszych pilnymi obowiązków, pamiętamy: żeśmy Obywatele, i Obywateli Dzieł Naszych winni rachunek. Są Prawa ieszcze nieskassowane, które na początku Seymu każdego, Dykasteryów examina i ich

Re-

Relacje, rachunki Skarbow, wybranie do Dykastetyow Osob, i opazenie Zolnierza nakazuj; Jest potrzeba ktora od tego nayprzod zaszac radzi, a iesli to oboje mamy, czyz nie powinniemy dac na nie względu.

N. R. S. S. Jesli potrzeba tak wazna mniey znaczyc moze, miecie bacznosc na dawne, i przez Was ustanowione Prawa, ktoremiście Deputacya wyznaczyl i do uczynienia Relacyow Dzień ostatni Mca Pazdziernika Roku przeszlego *fixe* przeznaczyl; a iesli Prawa na te raz nie sa dogodne, lepiej ze one skassowac, nizeli zaniedbac, ktore nie dla tego sa ustanowione, aby czzym byly znaczeniem, i aby ich Exekucya dependowac miata od woli kiedy sie podoba, bo na tych twierdzeniach bezpieczenstwo, pewnosc i spokoynosc calej zawisla spolecznosci, tak dalece iz bez zmieszania wnetrznego porzadku i zgorzenia powszechnosci, nie moga bydz mniey uwazonemi.

Dostrzegam Praw calosci, gdyz mi Prawa i Insrukcyja Woiewodztwa mego dostrzegac zalecaj, ulegam potrzebie, ktora calej Oyczyznie grozi nieszczesciem, co i was niech wiecey odemnie przekonywa. Ja za co czuie w sobie mowie i do was:

N. R. S. S. uzyicie nad soba i miła wasza Oyczyzna litości. opatrzcie silę Kraiowa uzbroionym Zolnierzem, dajcie mu przyzwolitą wygodę, zeby męznie od waszej ziemi mogl odpierac Nieprzyziaciela, a nayprzod miecie wiadomosc, o Dykasteryach, i o tym rzadzcie iaki jest dopiero, zebyście Nastepny z nim bezpiecznie zlaczye, i dotrwania w calosci bydz mogli pewni, wybierzcie do Magistratur Oosby, a razem zastrzezie, zeby oni iescie swoich dostrzegali powinności.



XVIII. 2. 709.

1442

